

## UZASADNIENIE

Pozwem złożonym w dniu 2 sierpnia 2012 r. (data stempla pocztowego k. 18) M. C. prowadzący działalność gospodarczą pod nazwą P.P.U.H. (...) wniósł o zasądzenie od Towarzystwa (...) i (...) S.A. w W. kwoty 2708,40 złotych z odsetkami ustawowymi od dnia 3 lutego 2012 r. do dnia zapłaty oraz z kosztami postępowania, w tym kosztami zastępstwa procesowego według norm przepisanych. W uzasadnieniu wskazał, iż na mocy umowy cesji nabył prawo do zwrotu kosztów najmu pojazdu zastępczego przysługujących poszkodowanemu w związku ze szkodą komunikacyjną z dnia 2 kwietnia 2009 r. likwidowaną przez pozwanego (k. 1 i nast.).

Wobec tego, iż przytoczone w pozwie okoliczności nie wzbudzały wątpliwości, co do zgodności z prawdziwym stanem rzeczy, Sąd w dniu 15 lutego 2013 r. wydał nakaz zapłaty w postępowaniu upominawczym, w sprawie o sygnaturze akt XVI GNc 326/13 (k. 33).

W dniu 11 marca 2013r. (data stempla pocztowego k. 59) strona pozwana wniosła sprzeciw od w/w nakazu zapłaty. Wniosła o oddalenie powództwa w całości oraz zasądzenie kosztów postępowania, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych.

W uzasadnieniu stanowiska strona pozwana podniosła następujące zarzuty:

- brak legitymacji materialnej czynnej powoda;
- brak udowodnienia przez powoda zasadności i konieczności wynajmu auta zastępczego na okres 9 dni;
- zawyżenia stawki dobowej za najem

(k. 41-43).

W kolejnych pismach procesowych strony podtrzymały dotychczasowe stanowiska w sprawie (k. 71 i nast., 78 i nast.).

Na rozprawie w dniu 23 września 2013 roku żaden z pełnomocników nie stawił się będąc prawidłowo zawiadomionym o terminie (k. 86).

### **Sąd Rejonowy ustalił następujący stan faktyczny:**

W dniu 2 kwietnia 2009 roku doszło do zdarzenia w wyniku, którego uszkodzeniu uległ pojazd marki M. o nr rej. (...) będący własnością J. R.. Sprawca zdarzenia objęty był obowiązkowym ubezpieczeniem odpowiedzialności cywilnej w Towarzystwie (...) spółce akcyjnej w W. (dalej: (...)

(okoliczności niesporne).

Na okres od 1 do 9 czerwca 2009 roku poszkodowany zawarł z M. C. prowadzącym działalność gospodarczą pod nazwą P.P.U.H. (...) umowę najmu pojazdu zastępczego marki R. (...) o nr rej. (...). W dniu 9 czerwca 2009 roku M. C. wystawił poszkodowanemu w fakturę VAT nr (...) na kwotę 3294,00 złotych brutto (2700,00 zł netto) z tytułu wynajmu samochodu zastępczego marki R. (...) przez 9 dni.

(umowa k.4, kopia faktury VAT k.5).

W dniu 1 czerwca 2009 roku J. R. i M. C. złożyli oświadczenia woli mające na celu cesję wierzytelności w postaci prawa do zwrotu kosztów z tytułu najmu pojazdu zastępczego w związku ze szkodą komunikacyjną z dnia 2 kwietnia 2009 roku. Wraz z wierzytelnością miały przejść wszelkie związane z nią prawa, w tym odsetki.

(kopia umowy cesji k. 6)

W dniu 4 sierpnia 2009 roku (...) wydała decyzję o przyznaniu kwoty 585,60 zł z tytułu zwrotu kosztów samochodu zastępczego za 3 dni technologicznego czasu naprawy pojazdu marki M. nr rej. (...), po 160 zł netto za każdą dobę najmu, biorąc za podstawę stawkę wynikającą z Cennika G. na stronie internetowej

(kopia decyzji k.7, wydruk ze strony internetowej k. 14)

W dniu 3 lutego 2012 roku M. C. wezwał (...) do zapłaty 2708,40 zł tytułem brakującej części kosztów wynajęcia pojazdu zastępczego

(kopia wezwania k. 8 – 9)

Powyższy stan faktyczny Sąd ustalił na podstawie wyżej powołanych odpisów dokumentów w zakresie w jakim ich zgodność z prawdą nie była kwestionowana przez strony.

### **Sąd Rejonowy zważył, co następuje:**

Sąd oddalił powództwo w całości.

M. C. oparł swe roszczenie na tym, iż na podstawie cesji praw odszkodowania nabył wierzytelność od poszkodowanego wobec pozwanego z tytułu zwrotu kosztów najmu pojazdu zastępczego. Sąd uznał, iż zostało udowodnione, że poszkodowany wynajął na okres naprawy od powoda prowadzącego działalność pod nazwą G. pojazd marki R. (...). Wskazuje na to załączona do pozwu faktura VAT z dnia 9 czerwca 2009 r.

Na wstępie należy podkreślić, iż strony nie kwestionowały stanu faktycznego w niniejszej sprawie, a więc okoliczności kolizji oraz odpowiedzialności (...), co do zasady, za skutki zdarzenia. W takiej sytuacji Sąd zaniechał szczegółowego badania, gdyż nie budzi on wątpliwości co do swej zgodności z rzeczywistym stanem rzeczy (art. 229 k.p.c.), koncentrując się na prawnej analizie i ocenie sprawy.

Zgodnie zaś z art. 822 k.c.: „przez umowę ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej ubezpieczyciel zobowiązuje się do zapłacenia określonego w umowie odszkodowania za szkody wyrządzone osobom trzecim, wobec których odpowiedzialność za szkodę ponosi ubezpieczający albo ubezpieczony”.

Niewątpliwie koszty wynajmu pojazdu zastępczego pozostają w adekwatnym związku przyczynowym z kolizją, jako zdarzeniem powodującym szkodę. Aby przypisać sprawcy szkody odpowiedzialność, a co za tym idzie – odpowiedzialność jego ubezpieczyciela na podstawie art. 828 § 1 k.c., takiego rodzaju związek musi zachodzić pomiędzy zdarzeniem (w tym wypadku kolizją) a szkodą. Jak bowiem stanowi art. 361 § 1 k.c., zobowiązany do odszkodowania ponosi odpowiedzialność tylko za normalne następstwa działania lub zaniechania, z którego szkoda wynikła.

Definicję związku przyczynowo-skutkowego przedstawił Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 18 maja 2000 r. (sygn. akt III CKN 810/98, Lex nr 51363), wskazując, że zawarte w art. 361 § 1 k.c. uregulowanie obejmuje tzw. adekwatny związek przyczynowo-skutkowy pomiędzy niewykonaniem zobowiązania przez dłużnika a wywołaniem szkody u wierzyciela, co wyraża się tym, że odpowiedzialność dłużnika dotyczy tylko skutków typowych, nie zaś wszelkich skutków, które w ciągu zdarzeń, jakie nastąpiły, dają się z punktu widzenia kauzalności połączyć w jeden łańcuch. Typowym jest skutek, jaki daje się przewidzieć w zwykłym porządku rzeczy, taki, o którym, na podstawie zasad doświadczenia życiowego, wiadomo, że jest charakterystyczny dla danej przyczyny jako normalny rezultat określonego zjawiska. Nie mieści się w płaszczyźnie adekwatnego związku przyczynowego skutek, który wprawdzie daje się łączyć z określonym zdarzeniem początkowym w sensie oddziaływania sprawczego, ale jest następstwem nietypowym, tj. nie występującym w kolejności zdarzeń, która charakterystyczna jest dla określonej przyczyny i przez to nie dającym się uwzględnić w ewentualnych przewidywaniach, a zarazem zależny jest w istocie od innych zdarzeń, które w zbiegu z przyczyną wyjściową jawią się jako przypadkowy zbieg okoliczności.

Innymi słowy, przyczynowość jest kategorią poznawczą o charakterze obiektywnym, która zachodzi pomiędzy dwoma zdarzeniami – przyczyną i skutkiem, przy czym istnienie tego powiązania wyprowadza się na podstawie zasad doświadczenia życiowego, wspartych wiedzą naukową. Następstwo ma charakter normalny wówczas, gdy w danym układzie stosunków i warunków oraz w zwyczajnym biegu rzeczy, bez zaistnienia szczególnych okoliczności, szkoda jest zwykle następstwem tego zdarzenia (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 26 stycznia 2006 r., sygn. akt II CK 372/05, Lex nr 172186).

Przenosząc powyższe rozważania na grunt niniejszej sprawy należy stwierdzić, że pozbawienie poszkodowanego możliwości korzystania z pojazdu uszkodzonego w trakcie kolizji skutkuje tym, że ma on prawo wynająć pojazd zastępczy i pozostaje to w związku przyczynowym z kolizją – w rozumieniu powyższego przepisu. Jak wskazał Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 8 września 2004 r. (sygn. akt IV CKN 672/03, Lex 146324), utrata możliwości korzystania z rzeczy wskutek jej zniszczenia stanowi szkodę majątkową. Normalnym następstwem w rozumieniu art. 361 § 1 k.c. jest bardzo często niemożność korzystania z samochodu przez poszkodowanego, nie tylko w sytuacji jego uszkodzenia, ale również zniszczenia. Jeżeli więc poszkodowany poniósł w związku z tym koszty, które były konieczne, na wynajem pojazdu zastępczego, to mieszczą się one w granicach skutków szkodowych podlegających wyrównaniu. Stanowisko takie znalazło również wyraz w uzasadnieniu wyroku Sądu Najwyższego z dnia 18 marca 2003 r. (sygn. akt IV CKN 1916/00, niepubl.), w którym Sąd ten podkreślił, że za normalne następstwo zniszczenia pojazdu służącego poszkodowanemu do prowadzenia działalności gospodarczej należy uznać konieczność czasowego wynajęcia pojazdu zastępczego w celu kontynuowania tej działalności w okresie, gdy szkoda nie została jeszcze naprawiona. Postulat pełnego odszkodowania przemawia, więc za przyjęciem stanowiska o potrzebie zwrotu przez ubezpieczyciela tzw. wydatków koniecznych, potrzebnych na czasowe używanie zastępczego środka komunikacji w związku z niemożliwością korzystania z niego wskutek zniszczenia.

Pamiętać należy, że zgodnie z art. 361 § 2 k.c., z braku zastrzeżeń umownych lub szczególnych przepisów ustawy, szkoda winna być naprawiona w całości. Natomiast stosownie do art. 36 ust. 1 ustawy z dnia 22 maja 2003 r. o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych (Dz. U. Nr 124, poz. 1152 ze zm.), odszkodowanie ustala się i wypłaca w granicach odpowiedzialności cywilnej posiadacza lub kierującego pojazdem mechanicznym, najwyżej jednak do ustalonej w umowie ubezpieczenia sumy gwarancyjnej. Zatem w sytuacji zaistnienia szkody, ubezpieczyciel odpowiadający z tytułu ubezpieczenia OC za sprawcę szkody obowiązany jest do jej naprawienia w całości. Ta zasada odnosi się również do kosztów wynajmu pojazdu zastępczego, oczywiście w zakresie, w jakim pozostają one w adekwatnym związku przyczynowym ze zdarzeniem wywołującym szkodę, w tym przypadku z kolizją drogową.

Spór w niniejszej sprawie dotyczył okresu, na jaki powinien być wynajęty pojazd zastępczy oraz wysokości stawki za dobę najmu.

Powód wywodził swoje roszczenie z faktury VAT z 9 czerwca 2009 roku, wystawionej przez powoda jako wynajmującego poszkodowanemu pojazd zastępczy, opiewającej na kwotę 2700,00 zł netto (3294,00 zł brutto) za 9 dni wynajmu po 300,00 zł netto za dobę, zaś pozwany - jeszcze przed wszczęciem niniejszego postępowania zakwestionował ilość dni najmu ponad 3 dni oraz wysokość stawki biorąc za podstawę stawkę widniejącą na stronie internetowej powoda tj. 160,00 zł netto za dobę, a nie jak wynikało z faktury – 300,00 zł za dobę. Ostatecznie pozwany zadośćuczynił roszczeniu powoda wypłacając kwotę 585,60 zł.

Warto w tym miejscu zauważyć, że skoro pozwany jeszcze przed procesem zakwestionował dokumenty prywatne sporządzone przez powoda, w szczególności te dokumentujące okres najmu postaci faktury VAT - powód w chwili wytaczania powództwa miał więc obowiązek przedstawić środki dowodowe potwierdzające ich prawdziwość i zgodność z rzeczywistym stanem rzeczy. Podkreślić trzeba, że dokument prywatny nie jest dowodem rzeczywistego stanu rzeczy. Zasada rozłożenia ciężaru dowodu w takim przypadku regulują przepisy art. 245 i 253 k.p.c. „Jeżeli strona zaprzecza prawdziwości dokumentu prywatnego albo twierdzi, że zawarte w nim oświadczenie osoby, która podpisała, od niej nie pochodzi, obowiązana jest okoliczności te udowodnić. Jeżeli jednak spór dotyczy dokumentu prywatnego pochodzącego od innej osoby niż strona zaprzeczająca, prawdziwość dokumentu powinna udowodnić

strona, która chce z niego skorzystać”. Pozwany nie sporządził dokumentów prywatnych, z których strona powodowa chciała skorzystać czyli faktury, a więc to powód powinien wykazać ich prawdziwość przedstawiając środki dowodowe już w pozwie, a najpóźniej w odpowiedzi na sprzeciw, w którym strona pozwana po raz kolejny zanegowała ich prawdziwość.

Dla weryfikacji twierdzeń powoda co do niezbędnego okresu naprawy uszkodzonego M. przez 9 dni, potrzebny był co najmniej arkusz naprawy tego samochodu (spis czynności naprawczych z podaniem ich dat). Powód nie przedstawił takiego dokumentu. Rację ma pozwany twierdząc, że odszkodowanie z tytułu najmu pojazdu zastępczego nie jest roszczeniem za abstrakcyjny okres czasu. Potrzeba najmu musi wiązać się z konkretnym przedziałem czasowym, musi odpowiadać uzasadnionemu czasowi faktycznej naprawy pojazdu, a ten uzasadnia technologia naprawy, ewentualnie inne obiektywne czynniki, które uniemożliwiają podjęcie czynności naprawczych przez warsztat – te inne czynniki musi jednak powód wykazać. Faktura wystawiona przez powoda, której treść zakwestionował pozwany – pozostaje więc prywatnym dokumentem strony, która chce z niego skorzystać. W tym konkretnym przypadku Sąd uznał, że jej moc i wiarygodna jest znikoma wobec braku jakichkolwiek innych dowodów w sprawie. W niniejszej sprawie technologiczny czas naprawy został ustalony przez pozwanego na 3 dni i nie był kwestionowany przez powoda. Jak wiadomo, konieczny przestój auta w związku z jego naprawą obejmuje poza technologicznym czasem naprawy - dodatkowe czynności związane z przyjęciem samochodu do warsztatu, oględzinami, sporządzeniem kosztorysu, ewentualnym zamówieniem i oczekiwaniem na części zamienne. Niemniej jednak powód nie przedstawił żadnego dokumentu, z którego by wynikało co konkretnie działo się z naprawianym autem przez 9 dni. Wobec braku co najmniej twierdzeń powoda w tym zakresie – uznać należało, że powód nie wykazał, że przestój uszkodzonego M. ponad 3 dni był konieczny i uzasadniony.

Podkreślić należy, że obowiązek dowodzenia, zgodnie z art. 232 k.p.c., obciąża strony. Stosownie do art. 232 k.p.c. strony są obowiązane wskazywać dowody dla stwierdzenia faktów, z których wywodzą skutki prawne. Zachowana nadal w art. 232 zd. 2 k.p.c. możliwość dopuszczenia dowodu z urzędu stanowi jedynie wspierające uprawnienie Sądu. Może być ono wykorzystywane tylko w szczególnie wyjątkowych sytuacjach zaś Sąd nie może zastępować stron w wypełnianiu ich procesowych obowiązków. Takie działanie Sądu z urzędu może być odbierane jako naruszenie prawa do bezstronnego Sądu i odpowiadającego mu obowiązku przestrzegania zasady równego traktowania stron (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 12 grudnia 2000 roku, sygn. akt V CKN 175/2000, OSP 2001, zesz. 7-8, poz. 116). Wykrycie więc prawdy przez Sąd ogranicza się do przeprowadzenia dowodów zgłoszonych przez strony, a zasada prawdy materialnej nie może przekreślać kontrydiktoryjności procesu, gdyż - ciężar wskazania niezbędnych dowodów spoczywa przede wszystkim na stronach procesowych.

Zdaniem Sądu materiał dowodowy zgromadzony w sprawie, a w szczególności dokumenty prywatne sporządzone przez powoda, a zakwestionowane przez pozwanego nie dają podstawy do dokonania ustaleń faktycznych w postaci twierdzeń powoda, że niezbędny okres naprawy, przestoju, a w konsekwencji najmu auta zastępczego trwał powyżej 3 dni. Z uwagi na to Sąd wyciągnął ujemne konsekwencje z braku udowodnienia przez stronę powodową twierdzeń przytoczonych na uzasadnienie żądania zapłaty za dodatkowe 6 dni najmu samochodu zastępczego.

W ocenie Sądu powód nie wykazał również, że stawka za najem samochodu zastępczego marki R. (...) została ustalona na 300 zł netto. Sama faktura VAT nie może być dowodem na złożenie oświadczeń woli stron, gdyż takowych nie zawiera. Faktura jest jedynie dokumentem księgowym sporządzonym przez powoda i korzysta jedynie z domniemania prawdziwości ale już nie zgodności z prawdziwym stanem rzeczy. Przedłożony przez powoda cennik (k.76), z którego wynika stawka 300,00 zł za dobę najmu samochodu marki R. (...) jest również sporządzony jednostronnie przez powoda, opatrzony adnotacją: „obowiązuje od 01.01.2009r.” i nie jest podpisany ani przez powoda ani przez najemcę. Nie jest więc nawet dokumentem prywatnym, a jego wiarygodność zmniejsza dodatkowo wydruk cennika powoda z Internetu (k.14) – oferty skierowanej do ogółu, gdzie stawka dobowo za najem samochodu marki R. (...) wynosi 160,00 zł netto. Dodać należy, że wydruk pochodzi z 28 lipca 2009 roku.

Wobec tego, że w ocenie Sądu powód nie wykazał, że najem samochodu zastępczego był konieczny na okres powyżej 3 dni oraz tego, że strony ustaliły stawkę za najem na 300,00 zł netto – powództwo podlegało oddaleniu w całości.

O kosztach orzeczono w punkcie drugim wyroku na podstawie art. 98 § 1 k.p.c. Zgodnie z art. 98 § 1 k.p.c. strona przegrywająca sprawę obowiązana jest zwrócić przeciwnikowi na jego żądanie koszty niezbędne do celowego dochodzenia praw i celowej obrony (koszty procesu). Ponieważ pozwany w całości proces wygrał, toteż zasadnym było obciążenie pełnymi kosztami procesu powoda.

Wysokość kosztów zastępstwa procesowego pozwanego Sąd ustalił na podstawie § 6 pkt 3 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 roku w sprawie opłat za czynności adwokackie oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów pomocy prawnej udzielonej z urzędu (Dz. U. Nr 163, poz. 1348).

Z powyższych względów orzeczono, jak w sentencji wyroku.

z/ odpis wyroku wraz z uzasadnieniem proszę doręczyć pełnomocnikom stron